

„Skoro konie wytchną” z gen. Janem H. Dąbrowskim przez Kociewie (Gociewie)



W niniejszym opracowaniu przedstawiam propozycję szlaku przez nadwiślański teren Kociewia z Nowego do Tczewa wraz z fragmentami ciekawych wydarzeń w przedstawionych miejscowościach. Opis wydarzeń uzupełniają fragmenty wspomnień i pamiątek.

Kiedy siły polskie ponownie ruszyły na północ, oddziały pruskie (ok. 400 ludzi z armatami) wyszły 9 lutego 1807 r. z Nowego w kierunku Gniewu. Następnego dnia polski oddział dowodzony przez ppłk. Józefa Hurtiga zajął Nowe i wysłał do przebywającego w Taszewie gen. J. H. Dąbrowskiego meldunek datowany na 10 lutego, w którym m.in. pisał: *Skoro konie wytchną, pójdą dwa patrole: jedna ku Gociewiu a drugi ku Starogardowi*. Wymienione w nim Gociewie językoznawcy uznają za pierwszą zapisaną nazwę regionu Kociewie w postaci Gociewie.

cd. na str. 3

Projekt współpracy 4 pomorskich LGD

Wiosną rozpoczęły się działania związane z przygotowaniem kolejnego projektu współpracy. Kampanię promocyjną pn. „Kaszuby i Kociewie turystycznym sercem Pomorza” przygotowały i realizują Lokalne Grupy Działania: Stowarzyszenie Turystyczne Kaszuby, Partnerstwo Dorzecze Słupi, Lokalna Grupa Działania „Wstęga Kociewia” i Lokalna Grupa Działania „Chata Kociewia” przy wsparciu Lokalnej Organizacji Turystycznej KOCIEWIE. Umowę z Urzędem Marszałkowskim Województwa Pomorskiego podpisano 29 czerwca 2023 r.

cd. na str. 2



Piknik liderów

W ciepłe popołudnie 29 września 2023 r. w Panteonie Husarii w Opaleniu spotkali się liderzy Lokalnej Grupy Działania „Wstęga Kociewia”. Na spotkanie przybyli członkowie stowarzyszenia reprezentujący wszystkie sektory organizacji, ale także dotychczasowi beneficjenci oraz osoby zainteresowane podjęciem współpracy z naszą grupą działania.

cd. na str. 4



W oczekiwaniu na święta

Gdy na niebie zabłyśnie pierwsza gwiazda, okna domów rozświetli blask choinki, a stoły pokryje biel obrusów rozpoczyna się Wigilia. Atmosferę tego wyjątkowego wieczoru i świątecznych dni oprócz przeżyć duchowych, tworzą także kolory, dźwięki, zapachy i smaki.

cd. na str. 2

Radosnych i zdrowych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz
pogody ducha w całym 2024 roku
życzą

Zarząd i Pracownicy Biura
LGD „Wstęga Kociewia”



Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich; Europa inwestująca w obszary wiejskie.

Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Materiał współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach działania 19. Wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER, poddziałanie 19.4. Wsparcie na rzecz kosztów bieżących i aktywizacji.

Materiał opracowany przez Biuro Lokalnej Grupy Działania „Wstęga Kociewia”.

Projekt współpracy 4 pomorskich LGD

cd. ze str. 1



fot. LOT KOCIEWIE

– Kolejną już kampanią promocyjną składa się z wielu elementów, które swoim zasięgiem mają zachęcić potencjalnych turystów do wizyty na Kociewiu” – mówi Piotr Kończewski, Wiceprezes LGD „Wstęga Kociewia”.

Działania rozpoczęły się od wizyt blogerskich. W czerwcu odwiedzili nas twórcy bloga belekaj.eu Julia, Klara i Mateusz Sebastianowie, a także Joanna, Marcin, Michał i Wojtek Kiecka z bloga places2visit.pl. Blogerzy pokazywali swoim odbiorcom jak można podróżować po Kociewiu z dziećmi. Zaś fani historii, w sierpniu, mogli obejrzeć odcinek o dziejach naszego regionu na popularnym kanale YouTube „Historia bez cenzury”. Tym razem były to czasy potopu szwedzkiego oraz burzliwej przeszłości zamku gniewskiego.

Drugim elementem kampanii był wyjazd promocyjny „Karawana z Kociewia”, czyli bus z pamiątkami z Regionu oraz kamper z informacją turystyczną przemierzały polskie miasta: Toruń, Łódź, Gliwice, Rybnik, Chorzów oraz Bytom, by promować Region wśród mieszkańców tych metropolii. Na stoiskach sprzedawano kociewskie rękodzieło i smakołyki, a także rozdawano serię 5 publikacji przygotowaną

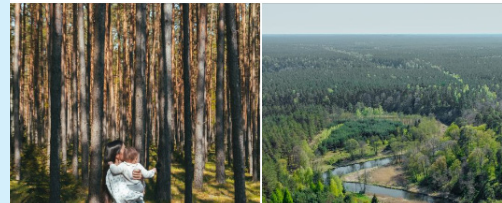
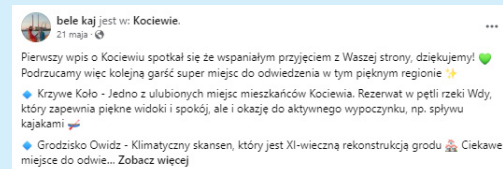
w ramach kampanii a także materiały wydawnicze Lokalnej Organizacji Turystycznej KOCIEWIE. Cieszyły się wielką popularnością wśród odwiedzających stoisko. Wielką popularnością cieszył się również fjut kociewski, o którym wiele osób pierwszy raz usłyszało.

Jesienią odbyło się szkolenie dla usługodawców z terenu LGD „Chata Kociewia” i LGD „Wstęga Kociewia” w Tucholi, podczas którego uczestnicy zapoznali się z działaniami tzw. wiosek tematycznych działających w Borach Tucholskich. Został również zorganizowany kilkudniowy wyjazd studyjny do Mecklemburgii Pomorza przedniego (o czym szerzej piszemy na str.4). Pomimo, że rok 2023 powoli dobiega końca, kampania promocyjna nie zwalnia tempa. Wiele z działań zostało zaplanowanych na przyszły rok.

– Pierwsze półrocze upłynie nam pod znakiem publikacji nowych wydawnictw – podkreśla Piotr



fot. LOT KOCIEWIE



Kończewski. – Przygotowujemy dla turystów i mieszkańców książkę o Kociewiu, którą na nasze zlecenie piszą twórcy internetowi Kamila i Paweł Florczak z bloga Ready for boarding. Ponadto powstanie katalog miejsc noclegowych oraz mapy turystyczno-krajoznawcze naszego obszaru Regionu.

Poza tym większość działań przeniesie się do przestrzeni wirtualnej. Kolejne relacje z wizyt blogerskich, a także posty promocyjne w mediach społecznościowych będą zachęcać potencjalnych turystów do spędzenia swojego urlopu na Kociewiu. Realizację kampanii promocyjnej „Kaszuby i Kociewie turystycznym sercem Pomorza” na bieżąco można obserwować na profilu Kociewie Łagodna Kraina [www.facebook.com/kociewie].

Serdecznie zapraszamy!

Lokalna Organizacja Turystyczna KOCIEWIE
ul. 30 Stycznia 4, 83-110 Tczew
tel. 58 531 37 41
info@kociewie.eu
www.facebook.com/lot.kociewie

W oczekiwaniu na święta

cd. ze str. 1

Wśród kolorów dominuje biel opłatka, wspomnianego już obrusa, śniegu i szronu za oknem oraz czerwień mikołajowego stroju, poinsecji, świec i bombek. Świąteczne dni mienią się też barwą złotych i srebrnych dekoracji, łańcuchów i ozdób, a niecodziennym gościem w wielu domach jest zielona, żywa choinka.

Gwiazdkowe dni wypełniają też dźwięki. Na ciepłe i radosne nutki kołęd i pastorałek śpiewanych przy choince lub w kościołach z utęsknieniem czekamy cały rok. Miłym dźwiękiem zarówno dla starszych jak i dla najmłodszych jest kolorowy, szeszczący papier skrywający prezenty. U progu wielu domów rozlegają się kołędnicze czy mikołajowe dzwonki. A cóż to za dźwięk, który słyszymy tylko raz w roku? To odgłos, a może szelest łamania się opłatkiem czyli dzielenie się miłością, bycie razem, przebaczenie.

Nieodzownym elementem świątecznego nastroju są zapachy zielonej choinki oraz domowych ciast: ujmująca słodycz serników i makowców, głęboki aromat przypraw korzennych i pierników oraz woń pomarańczy i jabłek wiszących na choince.

W latach 1960 - tych pomarańcze w sklepach pojawiały się dopiero przed świętami Bożego Narodzenia. Zapachem tych owoców wypełnione były wtedy wszystkie świąteczne dni całego domu. Rarytasem były też skórki od pomarańczy, których nie wolno było wyrzucać. Gotowano je w syropie z cukru, a potem zamykano w słoikach, aby przez cały rok służyły jako aromatyczny dodatek do serników, makowców czy lukrów na pączki i rogaliki.

Tym cudownym, rodzinnym świętom od zawsze towarzyszą wyjątkowe potrawy i smaki, których nigdy się nie zapomina, i które kocha się przez całe życie. Poprzez świąteczne potrawy wyrażamy

przywiązanie do tradycji, a wigilijny stół zbliża nas do siebie pozwalając oderwać się od codziennych obowiązków. Dla jednych tymi wyjątkowymi smakami są pierogi, dla innych smażony karp czy kompot z owocowego suszu lub barszcz z uszkami itp.

Aby zahamować lub spowolnić zanikanie smaków i zapachów rodzinnego domu oraz zachować receptury kociewskich potraw dla następnych pokoleń

wydałam kilkanaście książek kulinarnych. Kolejna „Kociewski stół bożonarodzeniowy” z przepisami na wigilijne i świąteczne dania ukaże się już niebawem. Znajdą się w niej przepisy nadesłane przez mieszkanki powiatu tczewskiego.

Spośród wielu potraw w niej zawartych na nadchodzącą wigilię polecam Państwu jedną z nich.



„Śledzie z pulkami” –
oto przepis:

- 1 kg małych ziemniaków (pulków)
- ½ kg solonych filetów śledziowych
- 2 kiszzone ogórki
- 1 średnia cebula
- 2 jabłka
- 2 szklanki kwaśnej śmietany
- 2 łyżki cukru
- szczypta soli, pieprz
- sok z jednej cytryny



Ziemniaki dobrze wyszorować, ugotować w całości, ostudzić i nie obierać. Podawać w łupinkach.

Filety śledziowe moczyć w wodzie przez godzinę, osuszyć i pokroić na 3 centymetrowe paski. Ogórki przeciąć wzdłuż na pół i pokroić w półksiężycy. Cebulę obrać i pokroić w średnią kostkę. Jabłka obrać, wyciąć gniazda nasienne, pociąć na ósemki, a potem w duże kostki. Śmietanę wymieszać z cukrem, solą, pieprzem i sokiem z cytryny. Do śmietany włożyć cebulę, ogórki, jabłka i wymieszać. Na talerzu położyć kilka pulków, kawałki śledzia, a po środku śmietanowy sos z cebulką, jabłkami i ogórkiem.

PS. Małe ziemniaki ugotowane w łupinach noszą na Kociewiu nazwę „pulki”. Podaje się je gorące w piątek jako danie obiadowe lub wigilijne.

Smacznego!
Krystyna Gierszewska



„Skoro konie wytchną” – z gen. Janem H. Dąbrowskim przez Kociewie (Gociewie)

cd. ze str. 1

Pieniążkowo – wydarzenie z początkowego okresu kampanii napoleońskiej na Kociewiu

Gen. Jakub Komierowski wyruszył nocą 12 stycznia, zajął w dniu następnym Nowe i bez rozpoznania terenu udał się w kierunku Gniewu. W tym samym czasie dragoni pruscy pod dowództwem por. Eichstaedta udali się z Gniewu w kierunku Nowego, także z zamiarem zapoznania się z sytuacją i zebrania informacji o ruchach wojsk polskich. To spowodowało, że już 13 stycznia 1807 r. pomiędzy wsiami Ostrowite a Pieniążkowo doszło do niespodziewanej potyczki.

Dowódca pruski postanowił skorzystać z okazji i zaatakować przeciwnika. Wysunął się więc w 20 koni i za wsią Ostrowite napotkał szpicę z oddziału gen. J. Komierowskiego, prowadzoną przez ppor. Sulerzyskiego. Ten mając pod swą komendą 15 kawalerzystów, brawurowo ruszył do ataku. Prusacy nie okazali zbyt dużej chęci do walki, wiedząc, że jest to tylko część polskiego oddziału, dali więc ognia z karabinków i przygotowali się do odwrotu. W tym momencie nadjechał z resztą oddziału gen. J. Komierowski z zamiarem odcięcia drogi Prusakom. Doszło do starcia, w czasie którego gen. Komierowski otrzymał postrzał z pistoletu. Raniecie dowódcy nie wstrzymało ataku, a komendę nad oddziałem polskim objął teraz por. Sulerzyski, który zmusił Prusaków do odwrotu. W toku walki kapral Jarzewicz utorował sobie drogę do pruskiego dowódcy, por. Eichstaedta, i zadał mu śmiertelne uderzenie szabłą. Prusacy zostali pokonani, zginął ich dowódca oraz 15 żołnierzy. Rannego gen. J. Komierowskiego przewieziono do Nowego, gdzie zmarł i został tam pochowany.

Opalenie – wydarzenie związane z pobytom płk. Michała Dąbrowskiego (syn generała)

Ppłk Parys raportował 14 lutego z Opalenia do gen. Dąbrowskiego: *Rozkwaterowałem się zaraz następującym sposobem, to jest od wejścia do Münsterwaldu [Opalenie – B.B.] z Nowego, zaczyna się mojego batalionu 1-go skrzydło prawe i tego ja pilnuję, lewe zaś skrzydło moje przytyka do prawego batalionu 2-go w wsiach Wielkim i Małym Opełniku [Aplinkach – B.B.], leżącym nad Wisłą ku Gniewu, którego ppłk Zakrzewski ze swoim batalionem pilnuje. Nie słychać tu wcale o nieprzyjacieli. Z drogiej strony Wisły w Marienwerder [Kwidzyn – B.B.], mają stać dwie kompanie Hesów. Płk M. Dąbrowski nocował wtedy prawdopodobnie w pałacu Czapskich w Opaleniu i od tego czasu ukształtowała się legenda o pobycie tam Napoleona, bowiem mieszkańcy w każdym umundurowanym oficerze chcieli widzieć samego cesarza.*

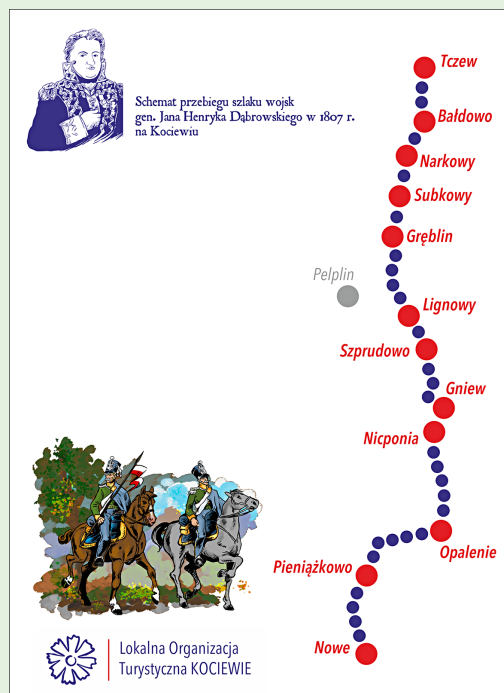
Nicponia – zaopatrzenie dla żołnierzy i pobyt obu Dąbrowskich

Przygotowując się do dalszych działań wojennych oraz walk o Tczew i Gdańsk, kwaterujący w Gniewie płk Dominik Dziewanowski zadbał o zaopatrzenie dla wojska. *Donoszę JW. Generalowi, [gen. J. H. Dąbrowskiemu – B.B.], że względem magazynu ułożyłem się z amtmanem [zarządcą dóbr królewskich Johanem Gotlibem Plenem z Nicponi – B.B.] i miastem [Gniew – B.B.], aby od jutra woły, wódki, chleby żwożone były (...). (...), wódki tu w tym mieście nie brakuje, chleby co były wyszły, nowe podług raportu magistratu pieką. Również ułożyłem się, co do siana, słomy i drzewa, które tu z trudnością dostać można; (...). Mówiłem z amtmanem Plen [zob. wyżej – B.B.], mnie dawniej znajomym człkiem bardzo majątnym*

o dobrowolnej pożyczce JW. Generalowi pewnej sumy ochraniając się od kontrybucji, pisał 26 stycznia w raporcie z Gniewu płk Dziewanowski do gen. J. H. Dąbrowskiego, przebywającego w Nowem. W dworku w Nicponi przebywał osobiście gen. J. H. Dąbrowski i jego syn płk. M. Dąbrowski.

Gniew – organizacja kwatery w Gniewie i pobyt gen. Dąbrowskiego

Po przybyciu do Gniewu gen. Dąbrowski poczynił starania, aby w tym mieście i okolicy urządzić bazę wypadową do ataku na Tczew. *Stanęłem wczoraj [14 lutego – B.B.] z moją kwaterą główną w Gniewie mając naprzód mocne posterunki na drodze do Dirschau [Tczewa – B.B.] i Starogardu”, pisał gen. Dąbrowski z Gniewu. Z kolei por. D. Chłapowski tak zapisał w pamiętniku: W Gniewie dojechał do nas generał Dąbrowski, kilka batalionów z dywizji na pole wyprowadził i obroty [ćwiczenia – B.B.] niektóre wykonać kazał (...), czyniąc przygotowania do ataku na Tczew. Pobyt generała w Gniewie opisał też S. Zeromski w powieści *Popioły: Stanął wreszcie [generał – BB] kwaterą w Gniewie nad Wierzycą. (...) Mocne posterunki wysłane zostały na trakt bydgosko-gdański ku Tczewu i na drogi do Starogardu, ponad jezioro zwane Staw, ponad Wiejskie Jezioro do Rakowca, do Biały czyli Gellen (Bielsk – B.B.) i do Królówlasu (Königswalde) nad rzeką Jonką.**



Szprudowo – nocleg żołnierzy w Szprudowie

Uczestnik walk na Pomorzu w 1807 r., młody oficer Antoni Białkowski w *Pamiętniku starego żołnierza* tak opisuje pobyt w Szprudowie i Gniewie (...). *Pamiętam była to wieś bardzo duża, nazwiskiem Sprouden, do której gdy wysłano żołnierzy wrócili zaraz. Jedni niosą słomę drudzy drzewo, inni bagaże, drób, mleko, masło itd. W przeciągu godziny już nasłano słomy, rozpalono ogień porobiono baraki a gdy zaczęto gotować można było zapomnieć o biedzie (...).*

Lignowy – nocleg żołnierzy i pobyt płk M. Dąbrowskiego

W meldunku z 15 lutego płk. Michał Dąbrowski pisał w meldunku do ojca gen. Jana H. Dąbrowskiego: *Melduję JW. generalowi, że stanęłem w Lignowie. (...) kazałem jeść gotować, izby zagrzać, słomy*



fot. LOT KOCIEWIE

ponakładać, stajnie wypróżnić, aby ci cuirasierowie [ciężka jazda – B.B.] mniemani mieli wygodę. Będąc w Lignowach, polscy żołnierze pobrali zapasy mąki z młyna w Młyniku (pomiędzy Lignowami a Rudnem). Prawdopodobnie stąd wzięła się legenda o pobycie generała Dąbrowskiego w tym młynie.

Gręblin – nocleg gen. J. H. Dąbrowskiego

Po przemieszczeniu się oddziałów gen. J. H. Dąbrowski przybył 22 lutego (niedziela) do Gręblina i zdecydował się na krok stanowczy – atak na Tczew, który wyznaczono na dzień następny. Tradycja podaje, że gen Dąbrowski nocował w karczmie w centrum wsi.

Subkowy – pobyt gen. J. H. Dąbrowskiego i odprawa z oficerami.

Nazajutrz [rano 23 lutego – B.B.] ciemno jeszcze było, jak przybył generał Dąbrowski, a oficer będący przy nim, zawołał mnie z drogi, żebym z kompanią maszerował przez całą wieś [Subkowy – B.B.] i przed nią stanął [w stronę wsi Narkowy – B.B.]. Tam zastałem generała [J. H. Dąbrowskiego – B.B.] otoczonego samymi wyższymi oficerami, starszyzną jak mówią nasze wiarusy, którym dawał rozkazy ataku na Tczew, zapisał w pamiętniku por. D. Chłapowski.

Narkowy – pobyt i upamiętnienie gen. J. H. Dąbrowskiego

Do Narków przybył gen. J. H. Dąbrowski a kwaterująca tam brygada gen. J. Niemojewskiego wyruszyła przez Czyżykowo w kierunku Tczewa. Pobyt generała i jego wojska upamiętnia obelisk w centrum wsi.

Bałdowo – przygotowania do walk o Tczew

Z Narków wojska Polskie ruszyły przez Bałdowo do wsi Małe i Wielkie Czyżykowo. Wtedy rozpoczęły się walki o przedmieścia Tczewa.

Tczew – bój o miasto

Opis walk w Tczewie jest dobrze przedstawiony w opracowaniu: Andrzej Nieuważny, *Wielka wojna w małym mieście. Boje o Tczew w lutym 1807 roku*. Polecam lekturę, Pelplin 2009.

Opisane wyżej wydarzenia i miejsca mogą być inspiracją do wyznaczenia i oznakowania zaproponowanego przeze mnie Szlaku gen. J. H. Dąbrowskiego (Szlaku Napoleońskiego?). Dobrym przykładem skutecznego działania i początkiem może być powstanie w listopadzie br w Nowem dużego (ok. 200 m2!) muralu, który powstał staraniem LOT Kociewie w ramach projektu „Z Mazurkiem Dąbrowskim na sztandarach” finansowanego przez Ministerstwo Obrony Narodowej i Miasto Nowe.

Bogdan Badziong



Wizyta studyjna na Pomorzu Przednim

W ramach projektu współpracy „Kaszuby i Kociewie turystycznym sercem Pomorza” kociewskie lokalne grupy działania czyli „Wstęga Kociewia” i Chata Kociewia w dniach 19-23 października 2023 r. zrealizowały wyjazd studyjny grupy ok. 40 osób do Meklemburii. Celem tego elementu projektu współpracy było poznanie dobrych praktyk i inspiracji związanych z funkcjonowaniem turystyki na obszarze sąsiadującym z Polską i charakteryzującym się podobnymi warunkami naturalnymi.

W ramach wyjazdu uczestnicy poznali teren, a także atrakcje turystyczne tego niemieckiego landu. Oprócz Rostoku, Lubeki i Schwerinu, były to miejsca mające wiele wspólnego z tymi na Kociewiu (katedra pocysterska w Bad Doberan i grobowiec „naszej” królowej Danii, Małgorzaty Samborówny oraz grodzisko słowiańskie w Gross Raden). Ciekawym wydarzeniem była wizyta w biurze Tourismusverband Mecklenburg-Vorpommern e. V zajmującym się badaniem, promocją i organizacją turystyki na poziomie landu, co pozwoliło na poznanie innego spojrzenia na promocję i organizację turystyki.



Piknik liderów

cd. ze str. 1

Pośród nich byli Burmistrzowie i Wójtowie, przedstawiciele organizacji pozarządowych, a także przedsiębiorcy.

W pierwszej części spotkania po przywitaniu przez Prezesa Bogdana Badzionga Kierownik Biura Marek Modrzejewski przedstawił podstawowe założenia Strategii Rozwoju Lokalnego na lata 2023-2027.

Część druga to były nieraz ożywione dyskusje, turniej luczniczy, przejażdżki bryczką po okolicznych lasach i barwne opowieści Jarosława Struczyńskiego, gospodarza obiektu (i beneficjenta LGD „Wstęga Kociewia”), a zarazem niestrudzonego popularyzatora historii. Wszystkim do gustu przypadły też wspaniałe widoki na rozpościerającą się poniżej Dolinę Wisły. Panowała swobodna i prawdziwie rodzinna atmosfera.

Spotkanie osiągnęło swój cel – wymieniono poglądy, pomysły i kontakty, a także wstępnie zaplanowano wspólne działania.



Zapraszamy do biura LGD

Adres: 83-110 TCZEW,
ul. kard. S. Wyszyńskiego 3/1
Godziny otwarcia:
poniedziałek–piątek: 7.30-15.30
tel. 58 562 71 43
e-mail: lgd@wstega-kociewia.pl
www.wstega-kociewia.pl

Kierownik Biura: Marek Modrzejewski